

FIS Grand Prix Wisła 2014: Pierwsze miejsce dla Polaków!

Data publikacji: 26.07.2014 10:00

Polska reprezentacja powtórzyła sukces sprzed roku. Polacy w składzie Maciej Kot, Piotr Żyła, Dawid Kubacki i Kamil Stoch zajęli pierwsze miejsce podczas letniego konkursu FIS Grand Prix 2014 odbywającego się 25 lipca w Wiśle.

□

Ośmioma równymi skokami i sumą 1061,5 punktu Polacy pewnie sięgnęli po zwycięstwo podczas pierwszego konkursu drużynowego. Reprezentacja Polski wywalczyła przewagę 45,4 punktu nad drugimi Czechami. Trzecie miejsce na podium przypadło Austriakom (1012,5). - Pogoda podczas konkursu była bardzo dobra, nie wiał wiatr, przez co konkurs był wyrównany - ocenił panujące w konkursie warunki Stefan Kraft. - ***Mieliśmy nadzieję na podium. Wczoraj był trudny dzień, nie szło nam najlepiej, ale dziś wszyscy oddaliśmy dobre skoki. Wiedzieliśmy, że Polacy są na bardzo wysokim poziomie, Czesi także prezentowali się świetnie, a nam ostatecznie przypadło w udziale trzecie miejsce. Jesteśmy usatysfakcjonowani z tego występu*** - zakończył młody Austriak.

Polacy prowadzili już po pierwszej serii konkursowej. - ***Nasza przewaga była dosyć spora, a swoje skoki oddawaliśmy ze spokojem. Upadek Norwegów troszkę nam tę przewagę zwiększył. Każdy z nas wykonał swoje zadanie, oddał dwa dobre skoki i to złożyło się na taki rezultat. Plan wypalił i z tego należy się cieszyć. Moje skoki jeszcze nie były takimi jakimi bym chciał, ale były to najlepsze skoki tego lata, to jest kolejny krok do przodu, widać, że jest progres chociażby w stosunku do wczorajszych skoków kwalifikacyjnych*** - powiedział po konkursie Maciej Kot.

Najdłuższe skoki w polskiej drużynie oddał Kamil Stoch lądując na 133 metrze i Piotr Żyła uzyskując odległość 131,5 metra. - ***Należało się spodziewać, że nasi chłopcy będą mieli dobre szanse na zwycięstwo zwłaszcza w sytuacji, w której warunki były równe i stabilne. Widać było wysoki poziom wszystkich zawodników, nie zaliczylibym do niespodzianek zwycięstwa naszych, ale drugie miejsce Czechów już tak - komentował Apoloniusz Tajner, prezes Polskiego Związku Narciarskiego. - Jesteśmy zadowoleni z naszego występu, to najlepszy wynik reprezentacji Czech w mojej karierze - skomentował po konkursie Antonin Hajek. - ***Dzisiaj wszystko było dla nas perfekcyjne*** - dodał krótko czeski zawodnik.***

Z bardzo dobrej strony podczas piątkowego konkursu zaprezentował się Piotr Żyła. Polak skakał w drugiej grupie i w obu seriach zdobył największą ilość punktów. - ***Po wczorajszym dniu pomyśleliśmy, że jak nie wygramy, to się bardzo zawiedziemy. Wszyscy Polacy skaczą tu bardzo dobrze, choć wiadomo, że to sport i wszystko się może wydarzyć. Udało nam się jednak wygrać i to bardzo cieszy*** - mówił z uśmiechem Piotr Żyła. Wiślanin zadowolony jest ze swoich wczorajszych skoków. - ***Oddałem lepsze skoki niż na Mistrzostwach Polski. W pierwszym skoku za bardzo poleciało do przodu, ale udało się z tego odlecieć. Drugi to był taki fajny, spokojny skok, na jaki w ostatnim czasie mnie stać. W ostatnim czasie nie zmieniałem jednak wiele w moich skokach*** - podsumował popularny „Wewiór”.

Nieszczęśliwy upadek w drugiej serii Norwega Phillipa Sjoen zaprzepaścił szansę drużyny na zdobycie miejsca na podium. Ostatecznie reprezentacja zajęła czwarte miejsce tracąc do podium 6,4 punktu. Pomimo deszczu padającego podczas serii treningowej skoczkowie oddawali swoje skoki w równych warunkach, przez co konkurs drużynowy przebiegł się bardzo sprawnie. Najdłuższy skok w dzisiejszym konkursie oddał Słoweniec Peter Prevc, skacząc na odległość 135,5 metra.

W najbliższą sobotę, 26 lipca, odbędzie się indywidualny konkurs letniego FIS Grand Prix w skokach narciarskich. Przypominamy, że odbędzie się on na nowych zasadach, jakie wprowadza FIS. Skoczkowie będą testować nowy system rozgrywania konkursu indywidualnego w lotach narciarskich.

Pamiętajcie, że wciąż jeszcze można nabyć bilety na sobotni konkurs. Wejściówki do sektorów siedzących i stojących dostępne będą na terenie skoczni.

Barbara Śliż / PZN

